

**„Pokaz mody szkolno- nauczycielskiej
i pomocy dydaktycznych”**

SCENARIUSZ AKADEMII
Z OKAZJI DNIA EDUKACJI NARODOWEJ
ZAPREZENTOWANY
PEDAGOGOM I PRACOWNIKOM
SZKOŁY PODSTAWOWEJ W

Obsada:

Narrator
Prowadzący
Prowadząca
Prezenter I
Prezenter II
Prezenter III
Prezenter IV
Prezenter V
Prezenter VI
Prezenter VII
Prezenter VIII
Prezenter IX

Rekwizyty: młotki różnej wielkości wykonane z tektury, różowe okulary, przepuszczarka (dwa plastikowe lejki na gumce połączone gumowym wężykiem)

Scenografia: Scenerię tworzy niebieska materia, a na niej hasło: „Aby innych zapalać, trzeba samemu płonąć”. W blasku migających świeczek – bukiety suszonych kwiatów, lniane worki z jesiennymi liśćmi oraz wazony z kolorowymi balonami na patyczkach, do których przypięte zostały laurki z życzeniami zrobione przez uczniów szkoły. Wszyscy aktorzy ukryci są za kurtyną do momentu zapowiedzi.

Na scenę wchodzi uczeń prowadzący (odświętnie ubrany) wraz z dwoma trzecioklasistami przebranymi za krakowskich żaków oraz uczeń z saksofonem.

PROWADZĄCY:

W imieniu uczniów i rodziców mam zaszczyt powitać wszystkich pracowników naszej szkoły, którzy przybyli na dzisiejszą akademię, aby wraz z nami świętować Dzień Edukacji Narodowej.

Ponieważ jest to dzień szczególny, pragniemy rozpocząć uroczystość od podziękowań i życzeń. Pozwolą Państwo, że odczytam list skierowany do Was od uczniów naszej szkoły:

List został napisany na materiale oprawionym w drewniane uchwyty i zwinięty w kształt zwoju.

*Naszym drogim Nauczycielom i Wychowawcom
z okazji Święta Edukacji Narodowej –
życzenia najszczerze, słodkie i pyzate
od wszystkich z naszej szkoły dzieciak.
Pomyślności na co dzień, szlachetnego zdrowia i pogody ducha
niech każde z dzieci w Mistrza się zaslucha.
Niech ufa doświadczeniu i naukowym wywodom,
by iść przez życie mądrze i z przygodą.
Radość wspólnej pracy, wdzięcznie dzielone uśmiechy
dodadzą Państwu siły i z nas wszystkich pociechy.
W tym liście jest zawarty apel do Rady Pedagogicznej całej:
„Kto opuści mury naszej szkoły,
ten zdobył majątek wielki,
temu świat otwarty i słońce w plecaku.
Dzięki Wam Nauczyciele – umiemy tak dużo,
choć to jeszcze ciągle nie za wiele.
Dzięki Wam drodzy Nauczyciele!”*

Uczniowie Szkoły Podstawowej

Pozwolę sobie złożyć ten list na ręce Pani Dyrektor.

W chwili, kiedy prowadzący wręcza list, a żacy tort, uczniowie śpiewają „Sto lat”.

Rozpoczyna się przedstawienie będące parodią prezentacji reklamowej towarów. Prezenterzy występują parami. Po przedstawieniu swojego produktu schodzą ze sceny, a głos zabiera następna para. Tempo jest szybkie, odpowiednio dobrany podkład muzyczny, stroje, gesty i sposób mówienia charakterystyczny do tego typu przedsięwzięć. Prezentują przykładowe propozycje kilku „pomocy szkolnych”. Oczywiście zarówno zestaw „pomocy”, jak i sposób ich przedstawienia można twórczo rozwijać – ośmieszając przy okazji niektóre reklamy telewizyjne i ich bezmyślnych konsumentów.

NARRATOR:

Wszyscy wiemy, że nasze szkolnictwo przechodzi burzliwy okres reform. Wychodząc naprzeciw nowym potrzebom, wiele wiodących na rynku firm przygotowało ofertę dla szkół. Oto pokaz pomocy szkolnych, niezbędnych we wdrażaniu nowego systemu edukacji. Zapraszamy naszych gości!

(Z głębi widowni wchodzi przedstawiciele firm. Ubrani są nieskazitelnie, w czarne garnitury i białe koszule. W rękach mają czarne dyplomatki i telefony komórkowe. Zasiadają przy stolach ustawionych w głębi sceny. W trakcie reklamowania swoich produktów wychodzą parami w kierunku widowni.)

PREZENTER I:

(Wyjmuje z walizki kilka par różowych okularów różnej wielkości):

Proszę Państwa! Powiedzcie, co widzicie? *(podnosi do góry okulary)*. Tak, zgadza się, są to okulary, ale już sam ich kolor wskazuje, że nie są to takie sobie zwyczajne szkła. To są specjalne, rewelacyjne, jedyne w swoim rodzaju RÓŻOWE OKULARY!

PREZENTER II:

Obserwując szarą rzeczywistość szkolną oraz dokonując wielu miarodajnych sondaży wśród społeczności uczniowskiej i nauczycielskiej nasza firma „Coloring life” wypuściła na rynek znakomity produkt – okulary, które zrewolucjonizują nie tylko dotychczasowy proces dydaktyczny, ale przede wszystkim zmieniają przestarzały system oceniania.

PREZENTER I:

(Wkłada mniejsze okulary) Oto model specjalnie zaprojektowany dla uczniów znerwicowanych. Po nałożeniu tych soczewek, twarz każdego pedagoga jest zawsze uśmiechnięta i niezwykle czuła, nawet na lekcji...

PREZENTER II:

(Wkłada większe okulary) Uwaga, uwaga! Propozycja dla nauczycieli. Z myślą o nich nasi eksperci stworzyli różowe szkła służące specjalnie do sprawdzania klasówek. Produkt ten otrzymał atest Ministerstwa Edukacji Narodowej i cieszy się wielką popularnością nawet w środowiskach akademickich. Okulary te są warte każdego pieniądza. Satysfakcja dla obu stron – nauczającej i uczącej się – gwarantowana. Noszenie tych okularów zalecane jest również w dniu odbierania pensji.

PREZENTER III:

Wszyscy doskonale wiemy, z jakim trudem wiedza trafia do niektórych uczniowskich głów. Nic nie pomaga, że te części ciała służą nie tylko do noszenia czapki.

PREZENTER IV:

Nauczycielu! Nie jesteś sam! Firma „Sadex Interprises” myśli o tobie bez przerwy. Oto nasz najnowszy zestaw do wbijania wiedzy w głowy najbardziej zatwardziałym leniom *(wyjmuje z czarnej dyplomatki różne rodzaje młotków, młoteczków aż po ogromne młociska. Zrobione są oczywiście z tektury i kartonu, mogą też być piszczące plastikowe młotki – zabawki)*

PREZENTER III:

(Prezentuje najmniejsze młotki, puka się nimi w głowę)

Oto pomoce dydaktyczne dla klas I – III. Efekt gwarantowany! Certyfikat Instytutu Matki i Dziecka.

PREZENTER IV:

(Prezentuje młotki średniej wielkości)

Przeprowadzone na ochotnikach testy udowodniły, że po zastosowaniu tych wspomagających narzędzi w klasach IV- VI średnia ocen podniosła się w zadziwiający sposób.

PREZENTER V:

(Zakłada na głowę przyrząd zrobiony z dwóch lejków do paliwa, połączonych tak, aby cienka rurka lejka znajdowała się przy każdym uchu)

Teraz mamy coś specjalnego, nie tylko dla nauczycieli! Oto przepuszczarka uniwersalna! Hit sezonu! Prosta w obsłudze, niezawodna w działaniu.

PREZENTER VI:

Przepuszczarka uniwersalna szczególnie polecana jest na bardzo długich wykładach. Wpuszczamy jednym uchem, wypuszczamy drugim. Przepuszczarka sprawi, że po obu stronach zmudnego procesu dydaktycznego, osiągnięta zostanie niespotykana dotąd harmonia.

PREZENTER V:

Dodajmy, że nasz praktyczny wynalazek może być też z powodzeniem stosowany w codziennym życiu rodzinnym. Zona krzyczy – mąż wpuszcza i wypuszcza. Babcia prawi kazania – wnusio wpuszcza i wypuszcza. Przepuszczarkę warto mieć pod ręką także w trakcie niektórych programów telewizyjnych.

PREZENTER VI:

Pragną nadmienić, że cena naszego wyrobu jest zaskakująco niska. Łącznie z watem wynosi tylko 99 Euro. Dla pierwszych trzech klientów, którzy nabędą przepuszczarki, firma ufundowała komplet uniwersalnych wykrywaczy do ściąg. Na pewno jest to nieoceniony prezent dla każdego sumiennego pedagoga.

PREZENTER VII:

Szanowni Państwo! Warto było doczekać do tej chwili naszego pokazu. Za chwilę zobaczycie rewelację – zestaw dla spóźnialskich. Koniec nerwów, koniec z przemykaniem koło gabinetu dyrektora. Minęła ósma? Nic nie szkodzi. Idź spokojnie, bo już nigdy nie zostaniesz przyłapany na spóźnieniu. A wszystko dzięki naszemu nowemu produktowi SSM. SSM, czyli Strój Super Maskujący (*na scenę wchodzi postać ubrana w czarną pelerynę z kapturem, na twarzy ma maskę przeciwgazową. Obraca się i prezentuje publiczności*)

PREZENTER VIII:

(*Podchodzi do zamaskowanej postaci*) SSM składa się z obfitej peleryny z kapturem oraz maski. Połączenie wygody i elegancji. Wystarczy włożyć tak zaprojektowany kostium i już stajemy się nierozpoznawalni. Ubiór nasz ma także dodatkowe zalety, takie jak: ochrona przed deszczem, śniegiem oraz ewentualnym wybuchem wojny niekonwencjonalnej.

PREZENTER IX:

Zadbaliśmy, aby nasze oferty były nie tylko atrakcyjne, ale przede wszystkim praktyczne. Czerpiemy z dorobku cywilizacji europejskiej. Nasza firma „Dybex School end Company” prezentuje unikalny przyrząd, którego korzenie sięgają wczesnego średniowiecza. Oto dyby szkolne! (*przy wnoszeniu dybów wykonanych z tektury grają fanfary, nagrane na taśmę magnetofonową*)

Wytrawni znawcy historii mogą potwierdzić niezmiernie skuteczne efekty, jakie osiągnano w dziedzinie podnoszenia dyscypliny po zastosowaniu tego oto urządzenia.

PREZENTER X:

Zademonstrujemy państwu zasady działania tej prostej, aczkolwiek niezbędnej w każdej dobrej placówce oświatowej pomocy szkolnej. Gdy niesforny wychowanek kręci się lub wychodzi co chwila z ławki, wkładamy jego kończyny w te oto otwory. (*Uczeń wkłada nogi w dwa dolne otwory dybów*) Gdy zanadto macha rączkami, problem rozwiążą dwie górne dziurki (*uczeń wkłada ręce w dwa górne otwory*).

PREZENTER IX:

Gdy mimo wszystko jego główka ciągle obraca się w stronę sąsiada z tylnej ławki, sprawę załatwi ostatni otwór. (*Uczeń wkłada głowę w najwyższy otwór*). Pragną nadmienić, że wyrób nasz ma certyfikat Unii Europejskiej, odpowiada najbardziej surowym normom ekologicznym. Jest zrobiony z drewna sandałowego. Nie był testowany na zwierzętach, lecz na ochotnikach rodzaju ludzkiego. Uwaga, promocja! Do końca października przy zakupie hurtowym dołączamy gratis

komplet „dyscyplinek” wykonanych z cieniutkich witek wierzbowych (*prezenter wyciąga z dyplomatyki różgi, które związane są w pęczek, wyciąga jedną z nich i prezentuje ich działanie*).

NARRATOR:

To już wszystkie nasze propozycje, które chcieliśmy państwu przedstawić. Zainteresowanych zapraszamy do naszych sklepów firmowych, które znajdują się na terenie całego kraju. Polecamy także katalog oferowanych przez nas towarów, które wysłamy za zaliczeniem pocztowym pod adres wskazanej szkoły. Najwięcej jednak informacji wraz z bogatą prezentacją graficzną znajdą państwo pod naszym adresem internetowym www.niesrornyuczen.pl. Nasze hasło: Dobro szkoły naszym dobrem!

Na scenę wchodzi prezenter mody – ubrany w czarny garnitur i białą koszulę i zapowiada pokaz. Druga prezenterka – przygotowuje w tym czasie stół, mikrofony itp. – celowo zwraca na siebie uwagę, aby zaznaczyć, że komentarzy należy słuchać.

PROWADZĄCY:

Proszę państwa o uwagę,
o skupienie i powagę.
Spójrzcie, proszę...
Oto scena, a na scenie
będzie wielkie wydarzenie.
Bez bajerów i bez lipy
różne się tu zjawiają typy.
I pokażą odlotowy
super pokaz szkolnej mody.
Więc zostań z nami, zobaczysz wszelką
modę uczniowsko – nauczycielską.
W formie lubianej przez naszych gości:
od prehistorii do współczesności.

PROWADZĄCA:

Może wystarczy? – Bez lania wody!
Tak więc otwieram nasz pokaz mody!

PROWADZĄCY:

Epoka kamienia łupanego przynosi nowy styl w modzie. Prezentujemy państwu typowy na ówczesne czasy, garnitur dla nauczyciela i ubranko dla ucznia.

Wychodzą zza kurtyny: uczeń (z klasy III) i „nauczyciel” (z klasy VI). Ubrani są w skóry naturalne, na głowach peruki z konopii, buty ze skór króliczych. Nauczyciel trzyma w ręku maczugę, uczeń – pałę, dzidę, oszczep, harpun.

Materiał na ubranie upolował sam pedagog w czasie konferencji szkoleniowej na temat: „Sposoby i metody skutecznej ucieczki przed drapieżnikami”, która odbyła się w Kurowie. Zarówno ubranie ucznia, jak i nauczyciela, charakteryzuje się gładkim materiałem w kolorze cielistym i „kryjącym”. Jak państwo widzą, zgodnie z hasłem: „Bądź bezpieczny na ścieżce do szkoły”, każdy uczeń musi być wyposażony w podręczny zestaw dzid i pałek. Z kolei oszczepy i harpuny – niezbędne przybory szkolne – są wykorzystywane przez dzieci w czasie przerw śniadaniowych. Zdobywanie pożywienia odbywa się oczywiście pod czujnym okiem nauczyciela dyżurującego. Intensywność polowań pierwotnych na ubiory sprawiła, że obecnie na naszym rynku rzadko pojawiają się zaprezentowane państwu ubrania, a jeśli już są, to ich cena w znacznym stopniu przekracza zawartość nauczycielskiego portfela. Dlatego, mimo wszystko, odradzamy ich zakup.

PROWADZĄCA:

Przenieśmy się teraz do suchego klimatu śródziemnomorskiego.

Na wybiegu – Egipcjanie. Nauczyciel ubrany jest w biały podkoszulek, wokół bioder ma udrapowaną krótką przepaskę z białego płótna, złote sandały z rzemyków i złota przepaska na czole. Uczeń ubrany jest podobnie, ale nie ma podkoszulka. W ręku trzyma zwój papirusowy i trzcinkę.

W Egipcie faraonów dyktatorzy mody lansują dość skąpe, jak państwo widzą, mundurki dla uczniów. Są one niezwykle wyrafinowane, wykonane z wysokogatunkowego płótna i mają na celu podkreślenie torsu i bioder. Zakrywanie górnych części ciała jest w złym tonie, dlatego mundurek składa się tylko z dolnej części, co jest i ekonomiczne i wygodne. Natomiast nauczyciel, dzięki podwyżkom dla sfery budżetowej, może ubierać już w dwuczęściowy garnitur, niezwykle bogato zdobiony: obszerną bluzę z przewiewnego materiału i suto marszczona krótką spódniczkę. Nieodłącznym atrybutem pedagoga jest tęga głowa wypełniona hieroglifami.

PROWADZĄCY:

Zobaczmy teraz, co proponują nam projektanci mody w Rzymie.

Zza kurtyny wychodzą Rzymianie. Pedagog – w rozwleczonym kolorowym podkoszulku i narzuconym na ramię prześcieradle, w sandałach ze skóry jasnej, w ręku trzyma różgę z wikliny. Uczeń – w długim, sięgającym kolan podkoszulku, sandałach.

Dobrze dobrany, modny strój nauczyciela rzymskiego wykonany jest, jak widać, z najlepszej bawełny. Jest to dwuczęściowy garnitur o barwie płowej, sprawiający wrażenie lekko znoszonego, co świadczy o intensywnym wysiłku pedagoga. Cały urok długiej „marynarki” polega na swobodnym falowaniu, którego nie powinno się ograniczać.

Niezastąpioną pomocą dydaktyczną, z którą nauczyciel się nie rozstaje jest różga. Ubranie nauczyciela i ucznia łączy wspólne zamiłowanie do wyrafinowanej prostoty i do doprowadzonej do perfekcji wygody. Ich stroje szyte z lnu, bawełny, cienkich miękkich wełen oraz delikatnych jedwabi mają dodatkową zaletę – można je prać w domowej pralce i nie trzeba prasować. Modne są w tym sezonie przede wszystkim kolory ekologiczne: wszystkie odcienie beżu, skały, kamienia i ziemi. Sporo też kolorów owocowych: moreli, cytryny, maliny i renklody.

PROWADZĄCA:

A oto już przed państwem średniowieczna szkolna kolekcja strojów.

Na wybieg wchodzi: ksiądz, dziecko chłopskie i żak. Ksiądz – Ksiądz sutannie birecie, z księgą na łańcuchu zapiętym na kłódkę i z dyscypliną skórzaną w ręku. Dziecko – w worku lnianym, boso, z deską i kredą w ręku. Żak – w bluzie z kapturem, krótkiej pelerynce, w getrach i ciężemkach.

Spójrzcie na wspaniały strój pedagoga. Czyż nie łączy w sobie klasyki nowoczesności i pewnej nuty ekstrawagancji w zestawieniu tych samych kolorów? Zresztą biel w tym sezonie jest nie modna, stąd ta ciekawa „gama barw”. Nauczyciel stosownie do swego stanu ubrany jest w długą, lekką suknię zapinaną na 20 i pół guzika. Głowę zdobi arcyciekawa czapka bez daszka – najnowszy krzyk mody. Podstawowym narzędziem pracy pedagoga jest opaska księga zaopatrzona w skomplikowany system antywłamaniowy oraz dyscyplinka niezastąpiona w procesie dydaktycznym.

W modzie uczniowskiej natomiast lansowane są stroje wykonane z ekologicznych materiałów. Są to luźne workosuknie przepasane sznurem konopnym lub kolorową krajką. Z myślą

o zalecanej przez lekarzy akupresurze projektant nie przewidział w swojej kolekcji obuwia zmiennego dla ucznia szkoły parafialnej. Wyposażył go natomiast jednokartkowy zeszyt i kredę.

Studiującym żakom dyktator mody proponuje, oprócz bluz, obcisłe rajtuzospodnie powodujące podciągnięcie mięśni oraz ciżmy symulujące krążenie krwi. By chronić głowę przed intensywnym promieniowaniem spowodowanym dziurą ozonową, żacy obowiązkowa muszą nosić czapkokaptury.

PROWADZĄCY:

Proszę państwa, ogólnie wiadomo, że wszyscy kreatorzy mody pieczołowicie strzegą tajemnic swoich wzorcowni, to też nie wszędzie udało nam się dotrzeć – zatem z konieczności musimy pominąć kilka epok. W dalszej części zaproponujemy państwu modele nowsze - modne już od stu lat.

Wychodzi nauczyciel i dama klasowa, którzy reprezentują przełom XIX i XX w. Nauczyciel w obszernej czarnej pelerynie, w cylindrze, lakierkach. Pod szyją - kokarda spięta broszką. Dama klasowa – w skromnej, beżowej sukni z białym kołnierzykiem spiętym kameą, w butach do pół łydki, w śmiesznym kapeluszu. W rękę trzyma binokle.

Hitem w sezonie jesienno - zimowym jest obszerna peleryna z tkanin bawełnianych lub wełnianych, wełnianych której nadzwyczaj wskazanym elementem są wszyte wewnętrzne kieszonki – rzecz szalenie przydatna dla nauczyciela noszącego przy sobie pomoce naukowe. Zaletą tego okrycia jest także to, że nabiera on wytrawnego wyglądu dopiero po kilku latach noszenia, a więc nie wymaga wymiany sezonowej. Strój nabiera powagi dzięki fantazyjnie wywiązanej kokardzie eleganckiemu, składanemu nakryciu głowy, wykorzystywanemu przez uczniów czasie przerw śniadaniowych do gry w ringo.

Jaskrawe kolory są w tym sezonie objawem złego smaku, to też w lansowanej modzie dam klasowych pojawiają się zestawienia raczej ciemnych barw: szarego z czarnym, granatu z szarym czy brązu z przykurzoną bielą. W tych samych kolorach są także suknie pensjonarek, które swym wyglądem upodabniają się do swych opiekunek. Dlatego też pozwoliliśmy sobie na pominięcie mody dla pań. Jak zwykle o efekcie decyduje krój sukni, szlachetna tkanina oraz dodatki: przepiękna kamea i binokle w rogowej oprawie dodające oczom blasku i przenikliwości.

PROWADZĄCA:

Powojenna moda odznacza się różnorodnością barw i pozornym brakiem stylu. Moda staje się teraz naturalnym sprzymierzeńcem i sojusznikiem słabego zdrowia, słodką nagrodą za wyrzeczenia w nadmiernym jedzeniu i ekstra premią za wojenne trudy fizycznych ćwiczeń. Dlatego projektanci lansują hasło: „zawsze przewiewnie, zawsze granatowo, zawsze stylowo”!

Na scenę wchodzi: uczeń w stylonowej, niebieskiej bluzie i w czapce z daszkiem oraz uczennica – w fartuszkach z falbankami, berecie. Oboje – białe kołnierzyki, stare tornistry. Nauczycielka – w bistrowej, bardzo jaskrawej sukni z wdziankiem w peruce, lakierkach z torebką na łańcuszku. Nauczyciel – w znoszonym prochowcu, kapeluszu z teczką bardzo zniszczoną.

Uczniowskie fartuszki wykonane zostały z materiałów lekkich, łatwo przylegających do żelazka, ale tanich. W takich mundurkach można chodzić przez cały rok szkolny, nawet bez prania! Wymienia się tylko, co jakiś czas kołnierzyk i fartuszek wygląda jak nowy.

Dyktatorzy w swoich projektach nie stawiają specjalnych wymagań zalecają jedynie często zmiany fryzury. Materiały są lekkie, zwiewne, w tonacjach pastelowych. Strój naszej modelki w pełni odzwierciedla, jak państwo widzą, wymogi kreatorów mody.

Natomiast nauczyciel ubrany jest w elegancki płaszcz chroniący przed deszczem i zanieczyszczeniami powietrza. Głowę ochrania pięknym kapeluszem w stylu kowbojskim, a wszystkie pomoce dydaktyczne skrzętnie gromadzi w dyplomacie z cielej skóry.

Dyplomata jest oczywiście zamykana na dwa zamki szyfrowe, które skutecznie zabezpieczają jej zawartość.

PROWADZĄCY:

Dziś, proszę państwa, moda oznacza wolność. Ekstrawaganckie szaleństwa projektantów znajdują odzwierciedlenie także we współczesnej modzie szkolnej. Właściwie można włożyć na siebie wszystko: kraciatą czapkę – oprychówkę, pończoch kabaretki, dżinsy, szorty, marynarki, legginsy czy różnej długości spódnice z obrzydliwie spranymi podkoszulkami.

W naszej kolekcji prezentujemy stroje dla ucznia wzorowego i – powiedzmy – przeciętnego.

Wchodzą chłopcy. Wzorowy – w dżinsach porozcinanych na kolanach, podkoszulku i narzuconej na ramiona spranej bluzie, kolczyk w uchu, włosy na kształt koguciego grzebienia. Uczeń przeciętny – ubrany elegancko – biała koszula, kamizelka, spodnie „na kant”.

Uczeń wzorowy z zasady nie przywiązuje większej wagi do swojego wyglądu wierząc, że nauczyciel i tak odkryje piękno jego duszy oraz wyporność jego umysłu. Dlatego wypracowuje sobie własny styl – skromny, ale równocześnie pełen fantazji – tak, by nie rzucać się w oczy. Proszę spojrzeć, jak stosowny na każdą okazję dżins doskonale łączy się z jakże elegancką i praktyczną bluzą. Obowiązkowo kolczyk w uchu i krótko przystrzyżone włosy, wymodelowane na wzór indiańskich cziroków, są dopełnieniem całości. Dający się zauważyć brak lassa i konia spowodowany jest wysokimi cenami tych rekwizytów na rynku.

Natomiast uczeń poprawny braki w wiedzy starannie ukrywa pod swym strojem wierząc, że w ten sposób może osiągnąć cel i sukces. Klasyczna kamizelka, nałożona na białą, wykrochmaloną koszulę, wspaniale pasuje do każdego typu spodni. Jedyną ekstrawagancją, na jaką pozwala sobie uczeń, są pozornie niedbałe, ułożone włosy.

PROWADZĄCA:

Była to już nasza ostatnia propozycja z kolekcji szkolnych ubiorów. Prosimy wszystkie modele na scenę.

(Wszyscy wychodzą zza kurtyny, ustawiają się w kręgu, kłaniają i kierują do wazonów z balonami.)

Zapewniamy państwa, że wszystkie wzory są zgodne z kierunkami w modzie światowej. Już dziś możemy się pochwalić, że kolekcja, którą państwo obejrżeli, zostanie pokazana w czasie Dnia Mody w Paryżu, dokąd zostaliśmy zaproszeni przez firmę Chrystiana Lakura. Wszystkie kreacje już można zamówić w naszej wzorcowni po uroczystości.

Na zakończenie chcieliśmy podziękować prywatnym kolekcjonerom, którzy dostarczyli nam materiały niezbędne przy projektowaniu strojów i wykazali niezwykłą cierpliwość wysłuchując naszych życzeń żądań.

PROWADZĄCY:

Jeszcze raz, w imieniu całej młodzieży szkolnej, wszystkim tym, którzy świętują dzisiaj Dzień Edukacji Narodowej, dziękujemy za to wszystko, co jest jeszcze dla nas tajemnicą, i za to, co zdołaliśmy już odkryć i poznać. Składamy wam, drodzy nauczyciele, wiele serdecznych życzeń: sukcesów w pracy i powodzenia w życiu osobistym.

(Wszyscy artyści śpiewają piosenkę.)

(Wszyscy, którzy występowali, podchodzą do pracowników i wręczają im balony z laurkami – stanowiące dekorację oraz wręczają kwiaty i składają życzenia.)